

Sygn. akt: I Cgg 1/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Kieć
Protokolant:	Sandra Bień

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2021 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa O. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.

o naprawienie szkody

- zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. na rzecz powódki O. R. kwotę 21 222,89 (dwadzieścia jeden tysięcy dwieście dwadzieścia dwa i 89/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 lutego 2021 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 1 979,74 (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć i 74 /100) złotych tytułem kosztów sądowych;
- pozostałymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

SSO Andrzej Kieć

Sygn. akt I Cgg 1/20

UZASADNIENIE

Powódka O. R. wniosła w dniu 3.01.2020r (data stempla pocztowego) pozew o zasądzenie od pozwanej (...) S. A. z siedzibą w K. kwoty 80 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanej kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazała, iż ww. kwoty dochodzi tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną ruchem zakładu górniczego pozwanej, na nieruchomości powódki położonej w R. przy ul (...). Na żądane odszkodowanie składa się 75 000 zł tytułem naprawy szkód w budynku mieszkalnym i na działce w otoczeniu budynku pozwanej oraz 5000 zł tytułem odszkodowania za szkodę w postaci utraty wartości budynku mieszkalnego ze względu na jego wychylenie.

Pozwana (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazała, iż nie kwestionuje, że nieruchomości powódki znajduje się w zasięgu wpływów eksploatacji prowadzonej przez pozwaną. Wychylenie budynku powódki od pionu, którego uśredniona wartość wynosi maksymalnie 5,55 %, zaś maksymalnie w narożu północno – wschodnim 9,6 %, nie uzasadnia naprawiania szkody. Zgodnie z wytycznymi (...) jest to uciążliwość nieodczuwalna niewymagająca naprawy. Pozostałe wskazywane w pozwie uszkodzenia budynku mają związek z wadami projektowo – wykonawczymi i nie mają związku przyczynowego z działalnością pozwanej. Dotyczy to zarówno wad w budynku jak i w ogrodzeniu. Z ostrożności wniosła o oddalenie roszczenia w zakresie zasądzenia odsetek, gdyż winny one być naliczane najwcześniej od daty wydania wyroku w sprawie.

Sąd ustalił:

Powódka jest użytkownikiem wieczystym gruntu i właścicielem zabudowanego na nim budynku mieszkalnego, położonych w R. pod adresem W. (...) (wydruk z księgi wieczystej k. 7 - 14).

Pismem z 8 lipca 2019 roku powódka zgłosiła wniosek o naprawę szkód w nieruchomości, wskazując na wychylenie bryły budynku od pionu, utratę jego wartości, zarysowania w obrębie okien, pęknięcie i odspojenie okładziny z płytek klinkierowych na zewnątrz; na parterze: rozregulowanie okien, pęknięcie płytek posadzkowych w wiatrołapie, przecieki w obrębie tarasu w salonie, poziome zarysowanie na poziomie stropu klatki schodowej; pęknięcie płytek posadzkowych w łazience na piętrze. Nadto wskazała zdeformowanie kostki, uszkodzone ogrodzenie, rozregulowane furtki. W kolejnym piśmie wniosek uzupełniła o szkody w stolarce otworowej (deformacje w tym zaciśnięcia), roletach (trudności w otwieraniu i zamykaniu) oraz uszkodzenia kafelek w łazience na parterze (pisma powódki k. 15 - 16).

W dniu 13 listopada 2019 roku na nieruchomości powódki odbyły się oględziny (notatka k.18), Pismem z 19 listopada 2019 roku pozwana oświadczyła iż jej zdaniem ujawnione w toku oględzin uszkodzenia wynikają z błędów projektowo – budowlanych popełnionych przez dewelopera, wymieniając przy tym błędy budowlane jakie w jej mniemaniu deweloper popełnił (pismo pozwanej z 19 listopada 2019 roku k.19).

Ze sporządzonej na zlecenie Sądu opinii przez biegłą ds. budownictwa R. Ż. (1) wynika, iż szkody na nieruchomości powódki zostały spowodowane zarówno wadami projektowo – wykonawczymi oraz działalnością górniczą pozwanej. Byłyby one mniejsze bez wad projektowo – wykonawczych. Nie można ustalić na ile powstałe uszkodzenia z powodu działalności górniczej zostały powiększone przez błędy projektowo – wykonawcze i odwrotnie. Działalność górnicza pozwanej powoduje zarysowania w warstwach wykończeniowych wewnętrznych i zewnętrznych, budynku natomiast błędy projektowe i wykonawcze powodują, iż uszkodzenia te są większe niż przy prawidłowym zaprojektowaniu i wykonaniu budynku. Działalność górnicza pozwanej przy III kategorii szkód górniczych może spowodować miejscowe zarysowania tynków i oblicowań. Szczelina dylatacyjna oddzielająca dwa segmenty została prawidłowo zaprojektowana, jednakże jej wykonanie jest wadliwe. Od poziomu stropu nad parterem jest ona niedrożna, załamuje się; swobodny przesuw sąsiadujących względem siebie segmentów jest przerwany. Powoduje to, iż budynek wychylając się zgodnie z założeniami jak dla III kategorii górniczej terenu ma ograniczoną możliwość wychylenia się, co powoduje z kolei zarysowania elewacji, tynków lub licowań klinkierowych. Wyżej opisany błąd wykonawczy uszkodzenia te powiększa. Biegła zwróciła uwagę, iż budynek nie spełnia warunku bryły zwartej, konstrukcja budynku nie uwzględnia różnicy w bryle istniejącego budynku o trzech kondygnacjach nadziemnych, dwóch kondygnacjach nadziemnych nadwieszonych nad parterem i jednej kondygnacji nadziemnej - dobudówki do głównej bryły budynku. Budynek winien posiadać jeszcze jedną dylatację oddzielającą część budynku z jedną kondygnacją nadziemną i główną część budynku o trzech kondygnacjach nadziemnych. Tymczasem w budynku owej dylatacji brak przez co część budynku uległa zarysowaniu na poziomie ścian parteru i fundamentowych, okna zewnętrzne uległy zakleszczeniu, sufit uległ zarysowaniu na styku dwóch różnych brył. Nadto biegła stwierdziła, iż oddylatowane od siebie winny być części budynku w różny sposób obciążone. W budynku powódki część niższa jest obciążona trzykrotnie mniej niż część wyższa. Tymczasem na styku parterowej części budynku oraz trzykondygnacyjnej bryły głównej nastąpiło pęknięcie połączenia stropu nad parterem ze ścianą zewnętrzną tak, że powstała nieszczelność. Powodem tych uszkodzeń jest brak oddylatowania części niższej budynku od jego części wyższej. W trakcie użytkowania następuje samoistne spękanie budynku na styku obu tych części. Część niższa osiada w mniejszym

stopniu niż część wyższa co skutkuje spękaniem ścian nadziemia. W ocenie biegłej ww. spękania powstały z powodu błędnego rozwiązania konstrukcyjnego; nie zagrażają one bezpieczeństwu konstrukcji budynku i jego użytkownikom. Wymagają one naprawy jednakże nie zostały wygenerowane przez działalność górnictw pozwaną, lecz są skutkiem błędu projektowego.

Odnosnie fundamentów - ich ławy same w sobie są poprawne, jednakże zaniechano połączenia ich z częścią nadziemną minimum na wysokość jednej kondygnacji poprzez tzw. wieńce pionowe. Zapewniają one bryle budynku sztywność przestrzenną i w razie wystąpienia odkształceń terenu na skutek działalności górniczej bryła jako sztywna może odchylić się od pionu bez naruszenia geometrii i miejscowych odkształceń. Ich brak powoduje zarysowania w tynkach wewnętrznych, zewnętrznych; licowaniach płytek na ścianach i posadzkach. Przy czym wychylenie budynku powoduje zarysowania w warstwach wykończeniowych nawet przy zachowaniu sztywności bryły. Nadto powielono w części fundamentowej błąd polegający na braku dylatacji przez co ww. uszkodzenia są większe. Podobnie w przypadku ścian nadziemia – brak jest pionowych rdzeni żelbetowych scalających bryłę budynku w sztywną całość jako czynnika krępującego ściany murowane i ograniczającego odkształcenia na obszarach objętych eksploatacją górnictw. Z kolei nieoddylatowanie okładzin ceramicznych np. płytek na stopniach od przeszkód budowlanych (np. murków) sprzyja powstawaniu oraz powiększaniu pęknięć tych okładzin na styku z przeszkodami. Podobnie brak dylatacji pomiędzy konstrukcją dachu a ścianą sąsiedniego segmentu sprzyja niekorzystnym odkształceniom w konstrukcji dachu. Brak dylatacji pomiędzy dwoma segmentami spowodowało przemieszczenia w połaci dachowej napierające na komin czy ścianę i powodujące zerwanie obróbek blacharskich.

W budynku zastosowano rozwiązanie polegające na podparciu słupem stalowym piętra budynku stanowiącego nadwieszoną kondygnację. Tego rodzaju połączenia przenosi jedynie siły osiowe w prętach. Nie zapewnia ono sztywności bryły budynku a powoduje zarysowania ścian zewnętrznych w okolicy wejścia głównego do budynku, odspojenia się licowania płytek klinkierowych od podłoża i drobne zarysowania tynków zewnętrznych przy otworach okiennych i drzwiowych. Nie zagrażają one bezpieczeństwu konstrukcji budynku. Właściwym rozwiązaniem byłoby słup żelbetowy z belkami B-2 i B-3 tworzący sztywną ramę połączoną sztywno z fundamentem – ławy fundamentowe ze ściągami ukośnymi.

Budynek jest wychylony od pionu. Wartości wychyleń z chwili opiniowania wynoszą: A północny wschód 10,2 mm/m; B północny wschód 8,1 mm/m; C wschód – wschód 4,5 mm/m; D północny wschód 3,6 mm/m. Odchylenie zwiększyło się o około 1,5 mm/m, co można przypisać nieznacznym dalszym odkształceniom terenu ale teren prawdopodobnie jest uspokojony. Nachylenie posadzek na parterze wynosi w kierunku wschodnim od 2,5 do 4,2 mm/m oraz w kierunku północnym od 2,1 do 2,7 mm/m; nachylenie posadzek piętra wynosi z kolei w kierunku północnym 1,8 mm/m oraz w kierunku wschodnim od 0,8 mm/m do 6,8 mm/m. Maksymalne wychylenie budynku od pionu to 4,5 mm/m. Wartość trwałego wychylenia nie klasyfikuje się do wypłaty rekompensaty z tytułu utraty wartości budynku; wychylenie jest nieodczuwalne.

Na nieruchomości powódki brak jest szkód spowodowanych działalnością górnictw pozwaną polegających na zdeformowania kostki brukowej oraz rozregulowania furtki.

Koszty naprawy uszkodzeń, których powstanie można przypisać działalności górniczej pozwaną, tj. odtworzenia zarysowanych tynków wewnętrznych i zewnętrznych, odtworzenia spękanych okładzin ceramicznych i klinkierowych, odtworzenie obróbek blacharskich wokół komina i części obróbki blacharskiej dachu wynosi 19 650,82 zł netto tj. 21 222,89 zł brutto (VAT 8%). Brak jest podstaw do obciążania pozwaną odpowiedzialnością za powstanie innych szkód w budynku powódki.

(opinia biegłej R. Ż. k. 91 – 129; opinia uzupełniająca k. 154 - 163).

Powyższe ustalenia faktyczne poczyniono na podstawie dokumentów wyżej wskazanych, które podlegały zaliczeniu w poczet materiału dowodowego na zasadzie art. 243² Kodeksu postępowania cywilnego. Prawdziwość dokumentów nie była kwestionowana. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała opinia biegłej z zakresu budownictwa

R. Ź. (1). Opinie (podstawowa i uzupełniająca) zostały sporządzone przez osobę dysponującą specjalistyczną wiedzą, z wykorzystaniem tej wiedzy. Opinia w sposób wyczerpujący odpowiadała na sformułowaną przez sąd tezę dowodową. Treść opinii była spójna, logiczna, weryfikowalna płynące z niej wnioski wzajemnie się potwierdzały oraz uzupełniały. Biegła w opinii uzupełniającej wyjaśniała opinię pierwotną, stanowczo ją podtrzymując i na wyraźne żądanie stron uzupełniając o żądane treści. Strony nie podważyły przekonująco opinii biegłej, nie wykazały innych okoliczności niż wynikających z opinii- tym samym opinia była w pełni wiarygodna i mogła stanowić podstawę ustaleń.

Sąd oddalił wniosek powódki o wyłączenie biegłej R. Ź. (k.83) albowiem nie zaistniały jakikolwiek przesłanki do wyłączenia biegłego, w szczególności nie istniały uzasadnione wątpliwości co do bezstronności biegłego.

Sąd zważył:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części. Strona pozwana ostatecznie nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady. Sporna była natomiast zasadność oraz wysokość należnego odszkodowania. Z uwagi na datę ujawnienia się szkód (od roku 2018), do ich naprawy stosuje się przepisy Prawa geologicznego i górniczego z 2011 roku. Zgodnie z art. 145 tej ustawy jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, do naprawiania szkód, o których mowa w art. 144 ust. 1 i 2 (spowodowane ruchem zakładu górniczego), stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. W myśl art. 363 par. 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej – na nieruchomości (w budynku mieszkalnym) powódki istnieją szkody, na których powstanie miała wpływ działalność górnicza pozwanej. Część występujących szkód jest spotęgowana poprzez błędy projektowo wykonawcze popełnione przez projektantów oraz wykonawców budynku powódki; występują też szkody, które nie mają z działalnością górniczną pozwanej związku.

Koszty naprawy uszkodzeń, których powstanie można przypisać działalności górnicznej pozwanej, tj. odtworzenia zarysowanych tynków wewnętrznych i zewnętrznych, odtworzenia spękanych okładzin ceramicznych i klinkierowych, odtworzenie obróbek blacharskich wokół komina i części obróbki blacharskiej dachu wynosi 19 650,82 zł netto tj. 21 222,89 zł brutto (VAT 8%). Kwota ta podlegała zasądzeniu od pozwanej albowiem w myśl art. 146 ust. 5 Prawa geologicznego i górniczego, jeżeli szkoda nastąpiła także z innych przyczyn niż ruch zakładu górniczego, odpowiedzialność podmiotów przedsiębiorców prowadzących ruch zakładu górniczego oraz innych podmiotów jest solidarna - co oznacza, iż powódka może żądać naprawienia szkody od niektórych tylko podmiotów zobowiązanych do jej naprawienia, w tym od samej pozwanej. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione i niewykazane. W szczególności oddaleniu podlegało żądanie zasądzenia odszkodowania z tytułu utraty wartości nieruchomości na skutek jego wychylenia. Jak wynika z przekonującej opinii biegłego brak jest podstaw do naprawiania przez pozwaną szkody w tym zakresie; istniejąca wielkość wychylenia budynku jest niewielka i nieodczuwalna. Strona powodowa nie wykazała by wskutek istnienia niewielkiego, nieznaczającego pochylenia budynku doznała szkody w swym majątku oraz by za szkodę tę odpowiedzialna była pozwana. Niezasadne były również roszczenia dotyczące naprawy szkód w otoczeniu budynku; nie wykazane zostało by powstały na posesji powódki szkody wymagające naprawy, za które pozwana jest odpowiedzialna (zdeformowania kostki brukowej, ogrodzenia oraz rozregulowanie furtki).

Wyżej wymienioną kwotę zasądzono z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 k. c.) od dnia następującego po doręczeniu stronie pozwanej odpisu opinii, z której wynika wysokość poniesionej przez powódkę szkody tj. od dnia 2 lutego 2021 roku. Kwotę należnego odszkodowania biegły wyliczył uwzględniając składniki cenotwórcze obowiązujące w czasie sporządzania opinii. Stawki aktualne na ten czas zrekompensowały zatem wzrost cen we wcześniejszym okresie. W konsekwencji sąd uznał za zasadne żądanie odsetkowe od kwoty odszkodowania za okres po doręczeniu stronie pozwanej odpisu opinii biegłego, w której została wyliczona szkoda. - z tymi dniami bowiem roszczenie się

zaktualizowało i pozwana pozostawała w zwłoce. Niezależnie od powyższych uwag co do wymagalności roszczenia zauważyć należy, iż powódka nie wykazała by przedprocesowo dokonała stanowczego wezwania do zapłaty określonej kwoty pieniężnej, co mogłoby spowodować wymagalność roszczenia – nie spełnia tego wymogu jej pisma z 8.07.2019r i z 13.11.2019r dotyczące wezwania do ugodowego zakończenia sporu.

Powódka wygrała proces w 26,52 % a zatem przegrała go w 73,48%. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzi sytuacja wyjątkowa uzasadniająca odstąpienie od obciążenia powódki kosztami postępowania na zasadzie art. 102 kpc. Orzekając w ten sposób Sąd kierował się charakterem sprawy oraz sygnalizowaną w toku postępowania złą sytuacją materialną powódki (stosowne oświadczenie w aktach sprawy).

Nieuiszczone koszty sądowe nakazano pobrać od pozwanej na zasadzie art. 113 ust. 1 uoksc. w zw. z art. 100 kpc, w stopniu w którym pozwana przegrała sprawę. Ogólnie na koszty sądowe złożyły się opłata od pozwu (4.000 zł) oraz wydatki na wynagrodzenie biegłego. Łączne wydatki wyniosły 5.465,10 zł (k.134, k.167), zaś pozwana uiściła zaliczkę w wysokości 2.000 zł – pobraniu zatem podlegało z tego tytułu brakujące 3.465,10 zł. Łącznie do pobrania było 7.465,10 zł (4.000 zł opłata, 3.465,10 wydatki), zatem uwzględniając fakt, że strona pozwana przegrała proces w 26,52%, należało pobrać od niej kwotę 1.979,74 zł tytułem kosztów sądowych.

SSO Andrzej Kieć